

## Streszczenie rozprawy doktorskiej

Data opracowania streszczenia: 3 czerwca 2020

Autorka: mgr Małgorzata Marciniak

Promotor: prof. dr hab. Tomasz Małyśzek

Temat: Formy nieistnienia w twórczości Daniela Kehlmana interpretowane w ujęciu estetyki literackiej

Urodzony w 1975 roku niemiecko-austriacki pisarz Daniel Kehlmann to dzisiaj nie tylko jeden z najpopularniejszych obecnie niemieckojęzycznych autorów, mający na swoim koncie jeden z największych komercyjnych sukcesów w historii powojennej literatury niemieckiej, lecz również uważny obserwator i komentator życia społeczno-politycznego, literaturoznawca i publicysta. Już sama ta okoliczność, że Kehlmann jako absolwent literaturoznawstwa i filozofii prowadzi dialog z literaturą zarówno w swoich licznych powieściach, opowiadaniach i sztukach teatralnych – których protagonistami zresztą nadzwyczaj często są pisarze, artyści i naukowcy – jak i w wywiadach, artykułach prasowych, recenzjach i esejach literackich dotyczących tekstów innych twórców, wreszcie w przemowach wygłaszanych przy okazji odbioru nagród literackich czy własnych wykładach z poetyki, pozwala sytuować jego twórczość pisarską w kontekście estetyki literackiej. Estetyka literacka – lub też estetyka literatury – jako nauka o formach i prawidłowościach literatury pięknej pozwala ponadto widzieć proces produkcji literackiej w całej jego złożoności i współzależności z innymi dziedzinami twórczej aktywności człowieka. Dla przedłożonej dysertacji szczególnie interesujące są obszary literaturoznawstwa, filozofii, teologii, antropologii kulturowej, socjologii, psychologii, neurobiologii, matematyki i fizyki kwantowej, których teorie i rozpoznania mają bezpośredni wpływ na tematykę, konstrukcję świata przedstawionego, strukturę narracji oraz kształtowanie motywów u Daniela Kehlmana. Patrząc przez pryzmat teoretyczno-literackich i poetologicznych tekstów autora na jego własne utwory literackie podjęto tutaj poniekąd próbę rekonstrukcji procesu produkcji tekstu literackiego, dość rzadko zresztą podejmowaną przez współczesne literaturoznawstwo. Zagadnieniem, na podstawie którego prześledzono mechanizmy estetyczno-literackie w niniejszej rozprawie doktorskiej jest nieistnienie. W utworach Kehlmana można je badać pod wieloma innymi aspektami niż tylko aspekt śmierci biologicznej. Wszelkiego rodzaju brak, ułomność i niedoskonałość, sen i marzenie, fikcyjne wyobrażenie i lustrzane odbicie, znikanie i nieobecność, zmieniające się w czasie wspomnienie, miejsca, które oznaczają coś innego niż to, czym są naprawdę, to, co potencjalnie możliwe i co mogło się wydarzyć, ale się nie stało, życie w zaświatach oraz życie tu i teraz, słabość stworzenia i niepewność własnej egzystencji to składowe, które zostają tutaj ujęte pod wspólnym mianownikiem nieistnienia.

Pytanie o to, jak owo nieistnienie można skategoryzować w twórczości Kehlmana zrodziło pytanie o istotę każdej mrocznej historii z fantastycznymi elementami, w której centrum zawsze stoi przecież właśnie jakiś rodzaj nieistnienia. Nie jest to pytanie nieuzasadnione, jeżeli pomyśleć, że Daniel Kehlmann to pisarz, który inspirował się i pozostaje pod silnym wpływem szeroko rozumianej fantastyki, literatury grozy, baśni, a także powieści i dramatu egzystencjalnego czy po prostu realizmu magicznego; autor, który pozwala sobie na ramowe konstrukcje utworów wbudowując w nie pomniejsze historie, który konstruuje teksty na wielu płaszczyznach fikcjonalności i pisze przy zachowaniu zasad tzw. podwójnej optyki, a więc z jednej strony zrozumiale i zabawnie, z drugiej jednak

zachęcając do podejmowania bardziej wymagających interpretacji i rozpoznawania intertekstualnych nawiązań, dla których niezbędna jest głębsza wiedza literaturoznawcza. Wśród zastosowanych metod badawczych z pola estetycznie zorientowanego literaturoznawstwa wymienić można *close reading* i metody hermeneutyki, w tym egzegezy biblijnej, polegające na dokładnym, a czasem i synchronicznym odczytywaniu bliźniaczych fragmentów tekstu, które choć są umieszczone w różnych jego miejscach, pozostają w stosunku do siebie równoległe i dają się objaśniać jedne przez drugie, wreszcie podejście konstruktywistyczne nawiązujące w swoich założeniach do często podejmowanego przez samego Kehlmana tematu interpretatywnego charakteru rzeczywistości. W ten sposób wypracowano sześć ogólnych, literacko-estetycznych form nieistnienia, które – jak wierzy autorka przedłożonej tutaj pracy – dają się zastosować nie tylko w celu charakterystyki utworów Kehlmana, ale i każdego tekstu fantastycznego, i to bez wchodzenia w szczegółową analizę elementów konstrukcji świata przedstawionego. Są to: nieobecność, heterotopia, uwikłanie w doczesność, wielogłosowość, wspomnienie i niejednoznaczność.

Nieobecność odnosi się do sytuacji, w których bohaterowie tekstów literackich zastanawiają się nad tym, jakby to było, gdyby ich nie było: jeśliby nagle przestali istnieć lub w ogóle nigdy nie istnieli. Obecność ma swoją drugą stronę medalu w postaci nieobecności. Refleksja ta przenosi się czasem na poziom metatekstualny obnażając przed czytelnikiem mechanizm, w którym żywot postaci literackich ulega rozproszeniu wraz z końcem ich opisanych w książkach historii. Dodatkowo nieobecność wiąże się z rozprzestrzenioną w naukach ścisłych i humanistycznych – szczególnie w fizyce, neurobiologii, filozofii i konstruktywizmie – oraz w wierzeniach buddyjskich ideą, według której ludzka świadomość lub osobowość nie jest niczym stałym, jest za to czasowo ograniczonym procesem, przebiegającym dość przypadkowo i dziejącym się «na zewnątrz» człowieka. Stąd również widoczne – zwłaszcza we wczesnej twórczości Kehlmana – powiązania z Schopenhauerowską wizją świata jako «woli i przedstawienia». Istotnym wątkiem dotyczącym nieobecności są także «śmierć autora» oraz ślady jego obecności w tekście literackim.

Heterotopia jest miejscem mitycznym, nieosiągalnym bądź trudno dostępnym, być może nawet nieistniejącym albo przeciwnie, całkiem konkretnym, które – choć jest widoczne na topograficznych mapach i osiągalne w sensie geograficznym – staje się powierzchnią projekcyjną dla wyobrażeń bohaterów zabierając ich daleko od ich czasowo i przestrzennie określonego wymiaru «tu i teraz». W ten sposób konkretne miejsce spotyka się z co najmniej jednym miejscem symbolicznym, przez co heterotopia łączy nie tylko fikcję i rzeczywistość, ale też rozmaite poziomy fikcjonalności i różne egzystencjalne wątpliwości człowieka co do tego, kim jest, skąd przychodzi, dokąd zmierza i czy to, co go otacza, oraz to, co on sam przeżywa, można w ogóle określić jako «rzeczywiste».

Uwikłanie w doczesność w nawiązaniu do dwóch wcześniej wspomnianych form nieobecności z obecnością w tle (i odwrotnie) pokazuje, że ludzka refleksja na temat życia po śmierci z konieczności nosi zawsze znamiona doświadczenia życia ziemskiego, które warunkują wyobrażenia wykraczające poza jego ramy. «Ja» – będące być może tylko przypadkowym, tymczasowym konstruktem i nie decydujące wcale o swojej indywidualności – nie może uciec od samego siebie. Jeżeli świadomość «ja» przetrwa jego śmierć i jeżeli później w ogóle cokolwiek istnieje, to «ja» zawsze będzie już niosło ze sobą swoje doświadczenia.

Dzięki wielogłosowości głos w tekstach literackich przejmują nawet ci, których (już) nie ma. Powracający zmarli, duchy nieobecnych, postaci z zaświatów, zwiastuni zbliżającego się końca, wyobrażenia, które zyskują głos, ale nie manifestują się w konkretnej postaci, opowieści o wielkich nieobecnych, być może nawet zeksternalizowane

monologi wewnętrzne wyłaniające się z podświadomości bohaterów i reprezentujące mocno przez nich wypierane treści. W każdym z tych przypadków wielogłosowość staje się miejscem obnażającym niekonsystencję narracji i pozwalającym dojść do nieoczywistych wniosków na temat obecności autora w tekście literackim. Nawet ci, których nie widać, mają bowiem wpływ na to, co się dzieje w historii, przez to, co zostaje przez nich lub o nich opowiedziane.

Wspomnienie jest kolejną formą z potencjałem nieistnienia. Jego fragmentaryczność, ludzka zdolność do rekonstruowania wydarzeń, o których się już dokładnie nie pamięta, wypierania lub przemilczania wydarzeń trudnych i nieprzyjemnych, bądź też podkoloryzowania tych dobrych, wreszcie tzw. pamięć komunikatywna pozwalająca przypominać sobie o sytuacjach, których się nawet nie przeżyło, czy snucie alternatywnych scenariuszy wydarzeń i opowiadań z nurtu fikcji historycznej – wszystko to wskazuje na konstruktywistyczny i niestały charakter wspomnienia oraz zapomnienie jako jego przeciwieństwo. Wnikliwa analiza struktury tekstów Kehlmana pozwala dostrzec, że zasady ich konstrukcji odzwierciedlają niekiedy wyobrażenia ich bohaterów o cykliczności czasu, co prowadzi do powstawania w tekstach «miejsc równoległych». W wyniku synchronicznej lektury – obejmującej zestawienie jednych takich fragmentów tekstu z innymi – otwiera się metafikcyjna lub nawet autorefleksyjna płaszczyzna tekstu. Odkodowanie tej płaszczyzny przez czytelnika sprawia, że tekst zaczyna działać wieloznacznie i ambiwalentnie.

Sama niejednoznaczność jest już ostatnią formą sygnalizującą możliwość nieistnienia w tekście literackim. Zasada «być i nie być – równocześnie» jako składowa każdego tekstu z gatunku literatury fantastycznej właśnie w tej formie znajduje swoje najszersze zastosowanie. Wieloznaczność tekstu, jego autoreferencyjność, różne poziomy fikcyjności i otwarte zakończenie budzą ciągle wątpliwości nie tylko czytelnika, lecz również samych postaci literackich. Niemożność rozstrzygnięcia pomiędzy co najmniej dwoma równoprawnymi uzasadnieniami lub sposobami pojmowania przedstawionych w tekście wydarzeń to według Todorova najbardziej charakterystyczna cecha literatury fantastycznej.

Narracyjna strategia Daniel Kehlmana, przejęta od literatury fantastycznej, która dopuszcza jednocześnie co najmniej dwa równoległe do siebie przebiegające, ale wzajemnie się niewykluczające rozwiązania akcji oraz wielość głosów narracyjnych reprezentujących różne, choć równoprawne poglądy, a także dramatyczna ironia, która każe się spotykać w tekście rozmaitym światopoglądom i sposobom objaśniania rzeczywistości bez potrzeby decydowania o tym, który z nich jest najbardziej słuszny, wydaje się niezwykle cenna dla współczesnej debaty publicznej, poprzez którą społeczeństwo obywatelskie pogrąża się w coraz większych podziałach i coraz mocniej spolaryzowanych opiniach. Sama niepewność towarzysząca z reguły bohaterom Kehlmana może okazać się skutecznym sposobem przeciwdziałania radykalizacji postaw i poglądów w życiu społecznym. Patrząc na literaturę fantastyczną w ten sposób można odkryć jej wielki potencjał jako literatury kształcącej ku porozumieniu, a nawiązując do koncepcji śmierci autora rozwiniętej przez Rolanda Barthesa i Michela Foucault powiedzieć można również, że instancja autora – nawet jeśli nie tego empirycznego, ale za to instancja reprezentującego autora empirycznego na poziomie metatekstualnym bohatera-pisarza albo też instancja niehomogenicznego narratora samego w sobie – jest nadal obecna w tekście literackim, z tym że już nie pod postacią autora-narratora wszechwiedzącego i z góry pouczającego czytelnika, lecz tego, który razem z czytelnikiem udaje się w podróż do źródeł egzystencjalnych wątpliwości i towarzyszy mu w drodze do pełniejszego zrozumienia siebie, Innego i konstrukcji otaczającego świata, bez konieczności wydawania na ten temat wartościujących sądów.

Małgorzata Marciniak